Nr. 209. Kraków, Poniedziałek 3 Sierpnia 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., kwartalnie 3 złr., półrocznie 6 złr., rocznie 12 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr. półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce za pierwszy raz 10 centów, za następne po 5 centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

„SIŁA.“

Przed kilku dniami pojawiły się na rogach ulic naszego miasta afisze, zwołujące pierwsze walne zgromadzenie stowarzyszenia robotników „Siła.“ Ponieważ nie mieliśmy o tem stowarzyszeniu żadnych informacyj, staraliśmy się zasięgnąć o niem wiadomości: celem przygotowania publiczności na zapowiedziane walne zgromadzenie. Dowiedzieliśmy się tylko tyle, że do założenia nowej instytucji przyczynili się głównie: pp. Franciszek Siedlecki i Gabrjel Górski, którzy niedawno przed sądem przyznali się do zasad socjalno-demokratycznych, a już dawniej byli redaktorami znanego miesięcznika „Ognisko,“ oraz p. Englisz, który na ostatnim kongresie socjalno-demokratyczuym w Wiedniu przemawiał imieniem robotników krakowskich.

Statutu „Siły“ nie mogliśmy dostać, bo i zapisani do tego Towarzystwa członkowie, u których się informowaliśmy nie mieli ich w ręku. Władze zaś, które dziennikarstwo informują o różnych sprawach mniejszej doniosłości, o zakładaniu nowych instytucyj milczą, zatwierdzonych statutów prasie nie udzielają, a więc i o powstaniu Towarzystwa, które wielką może mieć doniosłość, dzienników nie uwiadomiły Ponieważ założyciele „Siły“ również tego nie uczynili, została cała publiczność tutejsza zaskoczona faktem dokonanym. Zaskoczeni zostali poniekąd także sami robotnicy. Na walnem zgromadzeniu powiedział im bowiem komitet założycieli tylko tyle, że ułożył statut i uzyskał u władzy jego zatwierdzenie oraz zjednał dla Towarzystwa do soboty 324 członków, w tej liczbie: krawców 9, szewców 63, drukarzy 32, ślusarzy 25, malarzy 14, jubiler 1, introligatorów 4, cukierników 5, kamieniarzy 4, tokarzy 4, fotografów 2, kuśnierzy 2, rymarz 1, masarz 1, rękawicznik 1, blacharzy 4, kowali 2; członków uczestników 7.

Gdy jeden z członków zabrał głos, proponując pewne zmiany w statucie, odpowiedział mu przewodniczący obrad, cukiernik, p. Szturków, że dyskusja na ten temat jest bezprzedmiotowa, bo statutu, zatwierdzonego przez c.k. Namiestnictwo, na razie zmieniać nie można. Dla tego też przyjęło zgromadzenie bez zmiany cały statut, z którego przytaczamy następujące wyjątki:

§ 2. Cel stowarzyszenia: Celem stowarzyszenia jest podniesienie umysłowego wykształcenia robotników, rozbudzanie życia towarzyskiego, jakoteż i pomoc materjalna.

§ 3. Środki do osiągnięcia tego celu są: a) utrzymywanie odpowiedniego lokalu, b) bibljoteka i czasopisma, c) wydawanie czasopism i podejmowanie innych wydawnictw, treścią odpowiadających § 2, d) urządzanie popularno-naukowych odczytów, e) urządzanie zabaw i gier towarzyskich, f) wspieranie członków radą i pomocą, tudzież pośredniczenie w wynajdywaniu dla członków zatrudnienia, udzielanie zapomogi członkom, zostającym bez zatrudnienia lub w podróż się udającym dla braku zarobku — o ile na to fundusze stowarzyszenia pozwolą.

§ 4. Fundusze stowarzyszenia stanowią: a) wkładki członków, b) dobrowolne datki, c) dochody z urządzanych odczytów i zabaw, d) odsetki z kapitału

§ 5. Członkowie: a) członkiem zwyczajnym stowarzyszenia może być każdy w Krakowie zamieszkały robotnik, b) członkiem uczestnikiem każdy obywatel państwa bez względu na zasadę, wypowiedzianą pod a).

Członków zwyczajnych i uczestników przyjmuje Zarząd na polecenie dwóch członków stowarzyszenia; w razie nieprzyjęcia przysługuje nieprzyjętemu prawo odwołania się do walnego zgromadzenia.

Co do samego statutu, przyznaje on zbyt wielkie prerogatywy zarządowi, który może też nadać Stowarzyszeniu dowolny kierunek. Jakkolwiek więc cieszylibyśmy się bardzo, gdyby powstało Stowarzyszenie, któreby miało na celu rzetelną nad robotnikami opiekę i ich wzajemną pomoc, to jednak najprzykrzejsze wywarło na nas wrażenie, że tej ważnej sprawy należycie nie przygotowano i nadano jej w danym wypadku taki charakter, jak gdyby robotnicy byli u nas osobną, przez inne zupełnie zapomnianą warstwą społeczeństwa, gdy tymczasem wszystkie tego społeczeństwa czynniki pospieszyłyby niewątpliwie z całą gotowością, aby się przyczynić do polepszenia bytu robotników. Żałujemy też, że założyciele Stowarzyszenia, którego godłem jest „Siła“, nie zrozumieli, że źródło „siły“ spoczywa w ludziach różnych przekonań, w łącznej pracy społecznej, a działając skrycie, niejako pod ziemią, z obrażającą całe nasze społeczeństwo nieufnością, ściągnęli na siebie podejrzenie, że im nie chodzi o dobro robotnika, lecz o propagowanie teoryj, które ostatecznie mogą być praktycznie zastosowane na zachodzie, gdzie robotnicy tworzą główny kontyngens ludności, ale u nas zdolne tylko wywołać zamieszanie pojęć i stanąć na przeszkodzie przedsięwzięciom, które przy obecnym rozwoju ekonomicznym w naszym kraju jedynie są uzasadnione, t. j. zakładaniu robotniczych spółek wytwórczych, w rodzaju stolarni związkowej „Nadzieja“, zdolnych ułatwić przejście z ery kapitalistycznej do innej odpowiedniejszej Gdyby przewodnikami „Siły“ mieli zostać wymienieni powyżej założyciele tego Towarzystwa, możnaby ze względu na młodociany wiek i zasady polityczno społeczne tych panów, obawiać się, że pragną szerzyć wśród robotników zasady, które uważamy za zgubne dla naszego społeczeństwa. Zapisujemy przecież, że ani pp Siedlecki i Górski, ani p. Englisz do zarządu „Siły“ nie weszli.

W każdym razie, rzeczą jest wszystkich ludzi, którzy dobrze życzą robotnikom i całemu tak smutną dolę znoszącemu narodowi polskiemu, aby środkami moralnemi oddziaływali na Towarzystwo „Siła“ i nie pozwolili mu zejść na drogi antyreligijne i antynarodowe. Wiemy bowiem, że wśród robotników są żywioły najrozmaitsze i najrozmaitsze mające zapatrywania. Nie brak tam nawet kosmopolitów, bo np. członek p. Misiołek oświadczył jednemu z naszych współpracowników wyraźnie, że „Siła“ jest Towarzystwem międzynarodowem a więc mogą do niej należeć obok Polaków nie tylko żydzi, ale nawet Niemcy i Moskale

Kończymy przestrogą dla robotników, aby dla mrzonek nie narażali rzetelnych i rzeczywistych swych interesów a wszystkich doświadczeńszych przyjaciół klas pracujących prosimy, aby oświecali szerokie masy robotników celem uchronienia ich przed zgubnym wpływem zapaleńców, przejętych teorjami, które na razie przynajmniej u nas nie nadają się do praktycznego zastosowania.

Z KRAJU.

KURJER LWOWSKI.

* Wczorajszy *Dziennik Polski* skonfiskowano za opis w dniu 31 z. m. zajść na kleparowskich wzgórzach.

* Protomedyk dr. Józef Merunowicz wyjechał na zjazd przyrodników i lekarzy do Londynu

† Zmarli: Piotr Łuczkiewicz, starszy radca kraj. dyrekcji skarbu, przeżywszy lat 67. — Ks. Stanisław Tomaszewski, były proboszcz Mohylewski, przeżywszy lat 77.

KURJER PROWINCJONALNY

* Dr. Henryk Singer, zwyczajny profesor wszechnicy czerniowieckiej, mianowany profesorem prawa kanonicznego na uniwersytecie w Insbrucku.

* W Cieszynie utworzył się komitet, który zamierza urządzić wycieczkę do Pragi, aby odwiedzić wystawę czeską.

* W sprawie nadużyć w czerniowieckim urzędzie cłowym, donoszą do jednego z pism wiedeńskich co następuje: „Energiczne śledztwa, jakie nowy dyrektor skarbowy kazał przeprowadzić w bukowińskich urzędach skarbowych wykryły, niesłychane malwersacje i defraudacje cłowe. Były naczelnik tutejszego głównego urzędu cłowego Kobierski, został zasuspendowany i znajduje się już w więzieniu śledczem. Inspektora podatkowego w Suczawie Spendlinga zasuspendowano również, wielu strażników skarbowych powiatu skarbowego suczawskiego usunięto z posad Naczelnik urzędu cłowego w Bosańczy zastrzelił się, znaleziono przy nim znaczne sumy pieniędzy. Dwóch starych urzędników czerniowieckiego głównego urzędu cłowego oddalono Śledztwo wykryło także malwersacje cłowe, popełniane przez niedozwolony import rumuńskiego zboża, który odbywał się za wiedzą austrjackich granicznych urzędów cłowych. Następnie odkryto nadużycia po gorzelniach. Dokładne dane poda śledztwo sądowe, które rozciągnięto i na wiele osób prywatnych, na których korzyść urzędnicy dopuszczali się nadużyć. Kontroler i respicjent straży skarbowej pobocznego urzędu cłowego w Kornolunczy, na granicy rumuńskiej, zostali zasuspendowani i zaraz w koszarach straży skarbowej aresztowano ich. To samo stało się z komisarzem skarbowym w Gurahumorze; w miejscowości tej uwięziono także trzech kupców zboża, cały ich majątek, wartości 30.000 złr., zafantowano na ubezpieczenie szkody, jaką poniosła kasa państwowa. Propozycji, pozostawienia ich na wolnej stopie za kaucją, nie przyjęto. Masę spadkową po naczelniku urzędu Banczeskulu w Kornolunczy, który jak wiadomo, odebrał sobie życie, zafantowano zaraz po pogrzebie, a przytem i znaczną sumę, złożoną na imię żony nieboszczyka w kasie oszczędności. Prócz tego mówią o wielu innych śledztwach karnych“.

* Z Rohatyńskiego donoszą: Dnia 29-go z. m. o godz. 4 po południu zaczęły pokazywać się chmury, które z początku wcale groźnie nie wyglądały. W pół godziny puścił się najpierw gęsty deszcz, a po chwili grad, dochodzący wielkości włoskiego orzecha. Dużo dzieci gradem pokaleczonych. Cała groza okazała się po nawałnicy, która w pół godziny zamieniła najpiękniejsze nadzieje nasze w rozpacz. Oprócz żyta, które miejscami już w Delinianach zżęto, zostało wszystko wytłuczone. Wybite szyby, poobijane do szczętu drzewa owocowe i wyniszczone jarzyny, uzupełniają to zniszczenie Szkody na razie nieobliczone.

* Z Przemyśla donoszą, że nauczyciel ludowy, p. K., powołany do ćwiczeń wojskowych w Stanisławowie został przez lekarza pułkowego, dra Krampscha, znieważony podczas oględzin lekarskich, policzkiem. Podajemy to do wiadomości władz wojskowych z przeświadczeniem, że ciężko znieważonemu daną będzie satysfakcja.

LICYTACJE

Sprzedane będą w sądach powiatowych:

* W Sądowej Wiszni dnia 12 sierpnia realność l. 1422 tamże od 60 złr., dnia 19 sierpnia l. 16 w Mokrzanach wielkich od 245 złr.

* W Dobromilu d. 20 sierpnia realność l. 148 tamże od 400 złr.

* W Żółkwi dnia 24 sierpnia realności: l. 9 i 530 w Turynce od 250 złr.

* W Stanisławowie (sąd obwodowy) dnia 31 b. m. realność l. 1095 tamże, od 2100 złr.

* W Gródku d. 20 b. m. realność l. 24 w Porzeczu od 603 złr.

* W Bohorodczanach dnia 21 b. m. realność l. 24 w Starym Łyścu od 139 złr.

* W Slemieniu d. 19 b. m. realn. l. 26 w Pewli Ślemieńskiej od 717.25 złr.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: Znal. św. Szczepana i św. Augusta; jutro: św. Dominika i Justyna.

Rocznice. Dnia 3 sierpnia 1811 roku organizacja gwardji narodowej w Krakowie na nowo podjęta.

Austrjacy zbliżali się do Szegedyna. Węgrzy przeszli na lewy brzeg Cissy (1 sierpnia), a za nimi legjon polski, niszcząc most po za sobą Przy ujściu Maroszy do Cissy, naprzeciw Szegedyna, za groblami, rozłożyła się armja powstańcza. Wojsko cesarskie chciało ją zaatakować i w tym celu rozpoczęło budowę mostu dla przeprawy (3 sierpnia). Tak budowie, jak i przeprawie nie mógł przeszkodzić kapitan Zygmunt Jordan, który w tem starciu ranny był w nogę; cesarscy przeszli Cissę i zajęli szańce, z których bezskutecznie usiłowali ich Węgrzy wyrzucić. W uderzeniu na szańce, polski bataljon majora Czernika stracił porucznika Januszkiewicza i kilkudziesięciu żołnierzy.

Nazajutrz cały dzień trwała bitwa artylerji. *Dnia 3 sierpnia 1849 roku Austrjacy* ruchem pobocznym, dla zajęcia tyłu Węgrom, zmusili ostatnich do odwrotu. Jenerał Dembiński, stojąc ciągle w najsilniejszym ogniu, narażał się na największe niebezpieczeństwo, ubito pod nim konia a sam został ranny w łopatkę od czerepu granata. Tylko nasi ułani z pół baterją porucznika Władysława Bentkowskiego cofając się eszelonami, zwolna i w największym porządku, zasłaniali odwrót do ostatniej chwili.

Inżynierowie wydziału mechanicznego dróg żelaznych rosyjskich, przybyli wczoraj rano kurjerskim pociągiem do Krakowa, w celu zwiedzenia osobliwości naszego miasta. Między innymi przyjechali: prezes XIV wycieczki p. Antoszyn, Pius Altdorfer, Wojno, Jeziorański, Wońkowicz, Podborski, Mierzejewski, Świetlicki, Gertz, Haussmann Federow, Gedrojć-Jurago, Gay, Krajewski i w. i. Przybyli goście pomieścili się wszyscy w hotelu saskim.

Po zwiedzeniu kościoła N. P. Marji, Wawelu i Muzeum narodowego w Sukiennicach, zebrali się uczestnicy zjazdu na wspólny obiad do sali hotelu saskiego. Po obiedzie wyruszyli znowu in gremio na Bielany, podziwiając cudne okolice Krakowa.

Dziś o godzinie 12 w południe wyjadą pp. inżynierowie do Wieliczki, a wieczorem udadzą się z powrotem do Warszawy, wstępując po drodze do Dąbrowy, w celu zwiedzenia kopalń węgla, oraz zakładów przemysłowych w Sosnowicach, Ząbkowicach i Częstochowie.

Dr. Karol Estreicher, dyrektor Bibljoteki Jagiellońskiej, wyjechał wczoraj wieczorem do Szczawnicy.

P. Teodor Paprocki redaktor *Życia*, księgarz i wydawca warszawski, przejeżdżał w dniu wczorajszym przez Kraków, w powrocie z Zakopanego do Warszawy.

† Zmarli. Józef Navratil, c. k. emerytowany inspektor podatkowy, przeżywszy lat 76, zmarł 1 b. m.

P. Siemaszko, nasz utalentowany artysta dramatyczny, jak się dowiadujemy, powraca na scenę krakowską.

Wystawę Towarzystwa Sztuk Pięknych w Sukiennicach, zwiedziło wczoraj wieczorem około 200 osób. Do godziny 9 wieczorem salon sztuk pięknych wyglądał ślicznie przy świetle elektrycznem.

Budowa nowego teatru postępuje nadzwyczaj szybko i dziś z wystawionych dotąd murów, można sobie wyobrazić, jak piękną i wspaniałą będzie ta budowla po ukończeniu Ogromne okna „foyer“ i główne wejście do teatru prawie ukończone, a roboty około drugiego piętra, już rozpoczęto. Przed nadejściem zimy widzieć będziemy monumentalny ten gmach pod dachem.

Nowa kamienica. Na ulicy Pijarskiej w pobliżu ul. Sławkowskiej, została ukończoną nowa kamienica, wybudowana przez budowniczego p. Stanisława Krzyżanowskiego. Po ukończeniu kamienicy, rzemieślnicy zajęci przy budowie, udekorowali ją narodowemi flagami i wieńcami, umieszczając w pośrodku dekoracji transparent z napisem: „Boże błogosław temu domowi“.

Czapki moskiewskie. Takiem mianem chyba nam ochrzcić należy czapki, obecnie używane przez członków Towarzystwa „Sokół“. Przecież sami członkowie przyznają, iż „batorówkami“ ich nazwać nie można. Dlaczego pp. „Sokoły“ zamienili dawniej używane, a tak piękne rogatywki, na obecnie używane bez żadnego charakteru narodowego czapki, tego nawet i sam komitet zapewne... nie wie! Czy obecne czapki mają przedstawiać zjednoczenie się Słowian?.. Tak nie jest, gdyż w innych krajach słowiańskich „Sokoły“ takich czapek nie noszą! Czy czapki harmonizować mają z całością stroju „Sokołów“? I to nie! gdyż dawne czapki (to nawet wróg nasz przyzna) były daleko stosowniejsze do munduru „Sokołów“, aniżeli dzisiejsze. Cóż więc za przyczyna zmiany stroju głowy na gorsze? — Czy lżejsze? czy tańsze? Oj! wstyd; doprawdy wstyd, że u nas nie ma nawet poszanowania w zachowaniu stroju narodowego. Tem większy wstyd, że Czesi, którzy zachowali jak relikwje u siebie rogatywki, otrzymane przed laty od naszych „Sokołów“ w czasie ostatniego przyjazdu „Sokołów“ polskich na wystawę do Pragi, spodziewali się owe piękne, a tak zgrabne rogatywki zobaczyć, zdumieli się na tę metamorfozę i... z wyrzutem zapytywali „Sokołów“, gdzie podzieli rogatywki? a po cichu zapytywał jeden drugiego, dlaczego ci Polacy powdziewali *moskiewskie czapki* na głowy? — Od Czechów, panowie Sokoły, od Czechów uczcie się poszanowania każdej, nawet najmniejszej pamiątki historycznej i narodowej! — Do napisania powyższych słów, skłoniły nas liczne skargi, jakie dochodzą nas z pośród samych „Sokołów“.

Koncerty Dzięki pięknej pogodzie zebrało się wczoraj na koncertach danych w publicznych ogrodach sporo publiczności. Koncertowały: w krakowskim Parku orkiestra wojskowa pod dyrekcją p. Langiera a w ogrodzie strzeleckim orkiestra 13 pułku pod dyrekcją kapelmistrza p. Hocka starając się o urozmaicenie i sumienne wykonanie programów.

Wirtuoz podwórzowy Po dziedzińcach domów chodzi mały, zaledwie 12-to letni chłopczyk, wygrywający wcale poprawnie mazury, krakowiaki i inne utwory muzyczne na sposób... cyrkowy, t. j gra na skrzypcach, trzymając smyczek w ustach, między palcami u nogi, między kolanami itd., a gra tańcząc i skacząc. Malec dzięki swemu sprytowi, zbiera sporo centów do kapelusza. Szkoda, że się który z pp. melomanów nie zaopiekuje malcem, aby pokierować odpowiednio jego talentem. Nie jeden był wypadek, iż takich podwórzowych muzyków wykształcono na znakomite siły artystyczne.

Ze stacji Tow. ratunkowego. Wczoraj o 9 rano, zawezwano straż ratunkową do kościoła św. Piotra, do omdlałej kobiety. Pogotowie przybywszy na miejsce, ocuciło ją za pomocą swych leków, bez żadnej trudności.

O godzinie 11½ przed południem, zgłosiła się do stacji panna N. prosząc o pomoc. Mucha ukąsiła ją w rękę lewą i w przeciągu kilkunastu godzin, nastąpiło zapalenie ropne wzdłuż naczyń limfatycznych całej ręki. Ponieważ rzecz ta nie wchodzi w zakres Towarzystwa, wysłano ją do kliniki chirurgicznej.

O godzinie 9 wieczorm, zgłosiła się służąca, która, skutkiem pobicia odniosła kontuzję na głowie i skaleczenia na ręce lewej. Robiono na stacji okłady ściągające i założono opatrunek.

Kradzież. Mozes Kluger, dzierżawca propinacji w Libertowie, doniósł policji krakowskiej, iż w nocy z dnia 31 lipca na 1 sierpnia, skradli mu niewiadomi złodzieje: 2 srebrne lichtarze wartości 57 złr., srebrny kielich wewnątrz wyzłacany wartości 15 złr. i czapkę szabasową wartości 11 złr.

Zguba. Adjunkt budownictwa tutejszego starostwa, p. Stanisław Bazylowski, przechodząc z ulicy Dietlowskiej do mostu podgórskiego, zgubił plan pieca ceglanego, wykonany na kalce płóciennej, oraz notatnik w czarnej okładce i prosi znalazcę o zwrot.

Ostatnia poczta.

Wiedeń 2 sierpnia Jak z Budapesztu donoszą, przygotowuje rząd austrjacki surowszą ustawę przeciw szpiegostwu i przedłoży ją Radzie państwa w jesieni. Mianowicie w Galicji i na Bukowinie ma być z większym rygorem sprawowaną policja co do cudzoziemców.

Poznań 2 sierpnia. Cesarzowa Fryderykowa przybędzie do Poznania dnia 9 sierpnia przed południem, o godzinie 10½ i zamieszka w gmachu komenderującego jenerała. Po nabożeństwie odbędzie się parada i wielki obiad. W towarzystwie cesarzowej będzie jej córka, księżniczka Małgorzata.

Berlin 2 sierpnia. Jak donosi półurzędowa *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, mają w najbliższym czasie wszystkie dystrykta leśne w Alzacji, które dotąd noszą nazwy francuzkie, otrzymać nazwy niemieckie Personel leśny otrzymał nakaz, ażeby przywrócono albo pierwotne nazwy niemieckie, albo, jeżeli gdzie nie było pierwotnych niemieckich, żeby nowe utworzono naśladując francuzkie.

Londyn 2 sierpnia. Admiralicja wystosowała do wszystkich pensjonowanych oficerów cyrkularz z zapytaniem, czyby na wypadek wojny, lub w razie potrzeby, nie wstąpili ponownie do służby. W nagrodę przyrzeczono im wyższe pensje i różne dogodności. Admiralicja otrzymała już podobno z wielu stron żądane przyrzeczenia.

TELEGRAMY.

Otwarcie kolei.

Serajewo 3 sierpnia. Dziś rano o godzinie ósmej wyjechał ze Serajewa do Metkowicza pierwszy pociąg osobowy. Uroczystości żadnych nie było.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt 3 sierpnia. W Sejmie węgierskim interpelował dep. Bartha prezydenta ministrów, w sprawie niedoszłego pojedynku pomiędzy kapitanem Uzelakiem a dep. Ugronem. Dep. Bartha pyta się, czy minister wojny, który się nie zgadza z tem, co zadekretował wydział o nietykalności poselskiej, z powodu tych różności zapatrywań z wydziałem, chce ustąpić. Dalej zapytuje się dep. Bartha, czy prezydent ministrów zapatrywania ministra honwedów podziela. Lewica skrajna chce nad tym przedmiotem debatować przez kilka tygodni, ażeby uniemożebnić przyjście pod obrady reformy o administracji kraju. Przedłożenie odnośne nie przyszłoby pod obrady, ponieważ w miesiącu wrześniu towarzyszyć musi cesarzowi prezydent ministrów podczas manewrów.

Budapeszt 3 sierpnia. Ponieważ usiłowania prezydenta ministrów, podjęte w celu porozumienia się z lewicą, spełzły na niczem, przeto należy się spodziewać rozwiązania sejmu.

Wystawa w Pradze.

Praga 3 sierpnia. Na bankiecie, wyprawionym przez członków zarządu wystawy przemawiał w imieniu komitetu hr. Zedwitz i wzniosłe przemówienie swe zakończył toastem na cześć cesarza. Hr. Thun toastował na cześć komitetu. Oba toasty przyjęli obecni entuzjastycznie.

Praga 3 sierpnia. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przysłał na wystawę do Pragi daniela z dwoma młodemi.

Praga 3 sierpnia. Bułgarscy goście odwiedzać będą dziś przed południem wystawę. Komitet wystawy powita ich uroczyście przy wejściu na wystawę.

Sprawa teatru niemieckiego w Peszcie.

Budapeszt 3 sierpnia. Jeden z tutejszych dzienników, wysłał do 85 rajców miasta listy z zapytaniem, czy udzielą koncesję niemieckiemu teatrowi. Z wyjątkiem 7, wszyscy oświadczyli, że głosować będą przeciw udzieleniu koncesji.

Flota francuzka w Rosji.

Petersburg 3 sierpnia. Podczas uczty, jaką gościom francuzkim Duma miejska wyprawiła, napełniono wielki wetowy puhar winem i na znak zbratania się obu narodów podawano go z kolei obecnym. Publiczność stojąca na dworze wysłała do sali deputację, która gościom francuzkim wręczyła chleb ze solą. Admirał Gervais dziękował tłumom, które na cześć jego wzniosły okrzyki: „hura!“

Kolonja 3 sierpnia. Do *Koel. Ztg.* donoszą z Petersburga, że pomiędzy francuzkimi oficerami, bawiącymi w Kronsztacie, znajduje się wielu monarchistów z przekonania. Żołnierzom francuzkim podobał się bardzo przepych otoczenia cara. *Koel. Ztg.* ztąd wnioskuje możliwość niebezpieczeństwa dla rzeczypospolitej francuzkiej. Car był dla żołnierzy francuzkich bardzo uprzejmym i wypytywał się każdego z majtków, odznaczonych medalami, przy jakiej sposobności i za co im udzielono.

Petersburg 3 sierpnia. Ludność rosyjska okazuje wszędzie dowody sympatji dla francuzkich gości. Dziś admirał Gervais wyjeżdża osobnym pociągiem wraz z kilkunastu oficerami do Moskwy. Zarząd kolei Mikołaja, oddał Francuzom na usługi bezpłatnie jeden pociąg.

Na ucztę wczorajszą zaproszono również wojskowych pełnomocników: austrjackiego i niemieckiego.

Burza.

Poczdam 3 sierpnia. Podczas burzy ostatniej uderzył piorun w oddział ćwiczących się żołnierzy i ogłuszył z nich czterech. W stanie bezprzytomności odniesiono ich do lazaretu.

Cholera.

Białogród 3 sierpnia. Według wiadomości sanitarnych urzędów, cholera została zlokalizowaną w Hedsche, ale grozi jednakowoż Egiptowi. Równocześnie donoszą z perskiej prowincji Korosan, że tam panuje tyfus plamisty.

Zagrzeb 3 sierpnia. *Hrvatska* donosi, że kapitan Uzelak otrzymał pochwałę od marszałka polnego Bechtolsheima za jego zachowanie się w sprawie wybryków madziarsko-włoskich w Rjece.

Praga 3 sierpnia. Do *Politik* donoszą z Bukaresztu, że królewicz rumuński nie przybędzie już do Bukaresztu.

Serajewo 2 sierpnia. Dziś przybył tu z Mostaru bataljon piechoty bośniacko-hercegowińskiej. Podczas odjazdu żegnała go licznie zebrana publiczność okrzykami: „Żiwio!“

Berlin 3 sierpnia Ze źródła wiarogodnego donoszą, że wydatki na wojsko zostaną w roku przyszłym podwyższone. Przeznaczone będą znaczniejsze sumy na fortyfikacje Wrocławia, Grudziądza i Marjenburga.

Berlin 3 sierpnia. Minister Thielen oświadczył pewnej deputacji kupców, że w Niemczech zaprowadzony będzie system taryfowy na kolejach.

Białogród 3 sierpnia. *Glas Crnagorca* donosi w urzędowym komunikacie, że Porta zarządziła surowe śledztwo w sprawie zabicia pewnego żołnierza czarnogórskiego, natomiast w sprawie napadu Mallisorów na pewną dziewczynę czarnogórską, oraz w sprawie ostrzeliwania okrętu czarnogórskiego na jeziorze Skutarskiem, nic dotąd ze strony rządu tureckiego nie uczyniono.

Białogród 3 sierpnia. Nic tu nie wiadomo o spotkaniu się w Petersburgu królowej Natalji ze swym synem. Królowa ma wkrótce odbyć podróż morską, następnie udać się do Paryża, zimę przebyć w Neapolu.

Sofja 3 sierpnia. Książe Ferdynand powróci do stolicy Bułgarji 10 sierpnia, wraz ze swą matką, księżną Klementyną.

Petersburg 3 sierpnia. *Nowoje Wremja* donosi, że dzieciom zagranicznych żydów wzbroniony został przystęp do wyższych i średnich szkół rosyjskich.

Londyn 3 sierpnia. Na powitanie okrętów francuzkich w Portsmouth wysłanych zostanie ze strony angielskiej 18 wielkich statków wojennych. W Portsmouth powitają francuzką flotę reprezentanci władzy i admirał Clanwilliam; na cześć gości daną będzie uczta.

Londyn 3 sierpnia. *Freeman-Journal*, ogłasza list, którego autor występuje przeciw przewództwu Parnela i żąda, aby Dillona mianowano przewódcą irlandzkiego stronnictwa.

Madryt 3 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza tekst traktatu handlowego, zawartego pomiędzy Hiszpanją a Stanami Zjednoczonemi.

Lizbona 3 sierpnia. Wydawnictwo następujących dzienników republikańskich zostało zawieszone: *Justitia, Uniolivica i Revolucia.*

Tronhdjem 3 sierpnia. Statek „Hohenzollern“ przybył tu w południe. Cesarz niemiecki cieszy się zupełnem zdrowiem. Przez całe przedpołudnie był cesarz na pokładzie okrętu zajęty pracą.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Lekcje języka niemieckiego, oraz konwersacji udziela pedagog z kilkoletnią praktyką. Adr. w Administracji „Kurjera Polskiego". 231(26-?)

Ukończony gimnazjasta (z maturą) przygotowuje do egzaminów wstępnych i poprawczych. W miejscu lub na prowincji. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego". 28(5-5)

Posady i prace.

Francuzka, Paryżanka z dobrym akcentem, poszukuje miejsca do konwersacji lub też do nauki języka francuzkiego. Bliższa wiadomość pod adr.: Kraków, ul. Łobzowska l. 2, parter. 340(3-?)

Młoda osoba ukończywszy kurs Fröblowski, życzy sobie przyjąć miejsce na wsi lub do kąpiel. Może także zająć się gospodarstwem domowem. Adres: T. S. ulica Poselska Nr. 15. 301(60-?)

Kawaler, poszukuje posady pisarza prywatnego, Adres: M. A. u p. Markowicza w Mościskach.

Administrator prywatnej instytucji, poszukuje administracji domu. Zgłoszenia pod lit. K. S. w administracji „Kurjera Polskiego".

Oficjalista prywatny, w sile wieku, doświadczony długoletnią praktyką w postępowych gospodarstwach, tu i za granicą, poszukuje dla nieprzewidzianych okoliczności w większym skarbie posady. Adres: J. N. Oficjalista prywatny post. rest. Tarnobrzeg. 304(6-6)

Doniesienia rozmaite

„Warszawa" Grottgera do nabycia w księgarni Gebethnera i Spółki 293 59-?)

Omnibus tramwajowy, Powozik kryty i Landaur w dobrym stanie, do sprzedania. Bliższa wiadomość Wygoda l. 8. 349(2-2)

10 fortepianów przegranych, rozmaitych z pierwszorzędnych fabryk, jest do sprzedania w składzie fortepianów Jana Mattusa Kordeckiego, ul. św Anny, (hotel Victorja). 33 10-10)

Okazja! Pianino czarne, nowe, mało używane, zaraz do sprzedania, ul. Wiśl-a l. 9, II. p. 249(4-5)

Bicykl angielski Nr. 52, używany, w bardzo dobrym stanie, zaraz do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Szewska l. 7. III. piętro od 11 rano do 6 wieczór.

Piwnica duża, sklepiona, głęboka, do najęcia. Wiadomość w domu pod l. 371 ul. Florjańska w kantorze fabr. cykorji. 339(3-3)

Meble t. j. szafa, komoda i sofa z powodu wyjazdu są do sprzedania, ul. Garbarska 12, I. p. 334(24-?)

Fortepiany przegrane Hofbauera i Streichera są do sprzedania w składzie fortepianów B. Gabrylelskiej, Kraków, Rynek, Krzysztofory. 332(24-?)

Dom parterowy, murowany, tynkiem kryty, z oficyną i ogródkiem z wolnej ręki do sprzedania. W Podgórzu ulica Kalwaryjska Nr. 317.

Studentów szkół średnich, przyjmuje się, tak jak w latach poprzednich, na stancję Opieka troskliwa, fortepian w domu, język francuzki na żądanie. Wielopole l. 10, I. p. 320(33-?)

Rower w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Kurjera Polskiego". 348 3 4)

Lokale

Pokój duży na I piętrze, umeblowany, z wiktem i usługą lub też bez, jest każdego czasu do wynajęcia, przy ul. Długiej l. 47. 321(34-?)

Pokój duży, frontowy z nyżą, z meblami lub bez mebli, od 1 sierpnia do wynajęcia, ul. Szewska l. 4, I piętro, schody frontowe, drzwi na prawo. 308 49 ?

Wystawa Obrazów
w Sukiennicach
oświetlona 1539(2-?)
Elektrycznie
od 8-mej do 10-tej wieczorem
3 razy w tygodniu
we środy, piątki i niedziele.
Wstęp **30** centów.
W piątki członkowie Towarzystwa płacą 10 centów.

Miła gospodarka.

(Wyciąg z aktów sądowych).

5000 osób oskarżonych w przeciągu kilku lat, tylko za jeden jedyny artykuł, za maszyny do szycia. Przytem tysiączne nadużycia. — **Kto winien?** — Tacy kupcy, ktorzy dla braku poczucia własnej godności, poniżają cały stan kupiecki, przyjmyją rocznie setki ajentów, tresują ich jak mają obałamucać publiczność i wytresowanych wysyłają na prowincję, **dając im najlichsze maszyny i 25% od każdej sprzedanej sztuki.** Takim ajentom nie podpisywać żadnych kontraktów, nie dawać żadnych zadatków, **Ktokolwiek został pokrzywdzony przez te pijawki, proszę opisać cały fakt i przysłać do mego handlu do Lwowa lub Krakowa,** a ja każde nadużycie z podaniem tej firmy i ajenta opiszę w gazetach krajowych. 1535(3-3)

Józef Iwanicki, Lwów—Kraków.

Nowe wydanie
książeczki kieszonkowej
do nabożeństwa
przez Morawskiego,
do nabycia u 1540 2-4
K. ZAJĄCZKOWSKIEGO
pod „Aniołem", plac Marjacki 8.

Skład materjałów budowlanych i fabryka wyrobów betonowych i płyt cementowych

R. Silberbacha w Krakowie

róg ul. Sławkowskiej i św. Tomasza Nr 10 naprzeciw Grand Hotelu.

poleca:

Portland cement opolski marki F. W Grudmanu, szczakowicki, witkowicki i podgórski marki Lihan, wapno hydrauliczne z Perlmoos i Kufstein, gips murarski i rzeźbiarski, cegłę i glinkę ogniotrwałą, rury i posadzki steingutowe z fabryki JE. księcia Lichtensteina, łupek angielski, francuzki i śląski, papę dachowę ogniotrwałą, płyty izolacyjne smołę gazową, oraz wszelkie materjały w zakres budownictwa wchodzące.

Wykonywuje również pokrycia dachowe łupkiem śląskim, angielskim, dachówką żłobioną i zwyczajną, papą czyli tekturą ogniotrwałą. 140 (25-25)

Potrzebny nauczyciel

na wieś do 2 chłopczyków, z których jeden przechodzić będzie 1. klasę gimnazjalną, a drugi czwartą normalną Zgłoszenia nadsyłać pod **Z. S. p. Droginia.** 1528(3-3)

Odwaniacz

czyli płyn desinfekcyjny,

środek służący do natychmiastowego usunięcia wszelkiej woni cuchnącej, a zarazem do desinfekcyj lokali zatrutych zarodkami chorób zaraźliwych, jakoto: tyfus, dyfterja, biegunka itd

Sposób użycia: Ścieki wychodki, naczynia, lub stajnie, polewa się tym płynem; chcąc desinfekcją przeprowadzić w zamkniętych lokalach, należy ten płyn rozpryskać zapomocą kropidła.

Bieliznę, obrazy lub meble należy zmyć tym płynem.

Cena butelki litrowej **13** cnt.

Wyrób i skład w aptece **Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie,** do nabycia również w innych aptekach.

Panna do handlu

do prowadzenia książek, korespondencję w języku polskim i niemieckim, piękne pismo. Pensja w pierwszym roku 300 złr. w drugim 400 złr. Łaskawe zgłoszenia **proszę tylko pisemnie** do handlu maszyn **Józef Iwanicki, Kraków, Rynek 25.**

Gdy mi potrzeba inserować 142 (51-?)

w dziennikach lwowskich i innych krajowych jako też **w zagranicznych, to załatwiam to zawsze najtaniej przez**

Centr. Biuro Ogłoszeń

Lwów, Kopernika 11.

Zarząd dóbr Obłaźnice

o. p. Nowesioło k. Stryja.

MASŁO 5 klgr. paczka brutto franco: pierwsza strefa **3** złr. **25** cnt., druga strefa **3** złr. **40** cnt.

1224(45 ?) Z poważaniem **H. Selleb.**

Dr. Med. E. Kozierowski

ul Tomasza l. 28, I. p. ordynuje od godziny 3 4. 1497(18-30

WYROBY

MEBLI GIĘTYCH

z suchego drzewa, trwale, gustownie i ozdobnie wykonywanych, 1860(24-?)

zawsze na składzie w odpowiedniej ilości **i po najtańszych cenach** polecają Szan. Publiczności

Tercjarze św. Franciszka

Kraków, ulica Piekarska, 21.

Zamówienia odwrotną pocztą najpunktualniej.

Materjały historyczne
(niedrukowane)

przeszło w 100 listach od roku 1791 do 1863, a mianowicie: Fr. Bacciarellego, nadwornego malarza Stan. Aug Poniatowskiego; w listach rodziny **LESSLÓW:** architekty nadwornego tegoż króla, Józefa, budowniczego m. Warszawy i Stanisława adjutanta z r. 1831, oraz odpowiednie dokumenta **są do odstąpienia.**

Bliższa wiadomość w Administracji „Kurjera Polsk."

Ogrodnika

kawalera, któryby się znał dobrze na uprawie kwiatów i był obznajomiony z handlowem ogrodnictwem, poszukuje się. Zgłoszenia pod liczbą **A. S. Krowodrza, Nr. 11.** 1448(6-6)

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, iż z dniem 4-go lipca otworzyłam

HANDEL
TOWARÓW KORZENNYCH
i wszelkich
owoców krajowych
i południowych.

Przyjmuję także zamówienia na **kwiaty z ogrodu p Zamorskiego.**

R. Zielińska,
(22-?) w Krakowie, ul. Bracka l. 5.

NA SEZON WIOSENNY I LETNI.



Pracownia kapeluszy

oraz

MAGAZYN MÓD
Marji Popowicz-Englisch
W KRAKOWIE,
Plac Marjacki, 3,
poleca wielki wybór
KAPELUSZY JESIENNYCH I ZIMOWYCH
modele wiedeńskie.

Przyjmuje również kapelusze do przerabiania i odświeżania.

Ceny umiarkowane.

Kamienica

przy jednej z głównych ulic Krakowa, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego" pod lit. G. S. 1267(37-?)

„KRAKOWIANKA"

ilustrowany kalendarz
dla rodzin polskich na rok 1892
w nader ozdobnej szacie,
opuści prasę jak w zeszłym roku w miesiącu październiku br.

Nie szczędząc kosztów, uposażyłem „Krakowiankę" na rok 1892 w doborowe artykuły literackie, treści poważnej i humorystycznej, wybitnych pisarzy naszych, tudzież w ilustracje mogące pod względem wykonania rywalizować z pierwszorzędnemi tego rodzaju okazami zagranicznemi.

Dział informacyjny na rok 1892 opracowałem nader starannie a zarazem powiększyłem takowy, skorowidzem Urzędów i zakładów publicznych, spisem urzędników politycznych, adwokatów i notarjuszy Galicji z W. Ks. Krakowskiem i Bukowiny.

Redakcje pierwszorzędnych czasopism naszych uznały, że ilustrowany kalendarz dla rodzin polskich „Krakowianka" pośród kalendarzy bezwątpienia najpoczesniejsze zajmuje miejsce, jestto almanach wykonany con amore, zapełniony utworami wybitnych i znanych autorów, że zawiera nadzwyczaj obfitą część informacyjną i że przy niskiej cenie powinien znaleźć licznych nabywców.

Wskutek powyższych zalet i niskiej cenie spodziewam się, że kalendarz „Krakowianka" tak się rozpowszechni iż niezadługo w żadnej polskiej rodzinie kalendarza „Krakowianki" brakować nie będzie. Kalendarz „Krakowianki" jest jedynym kalendarzem zredagowanym dla Galicji z W. Ks. Krakowskiem i Bukowiny.

ŚCIBORA
15 3(2 5) Wydawca kalendarza „Krakowianki".

INSERATY (anonse) po cenach redakcyjnych
ogłoszenia do plakatowania
przyjmuje i ekspedjuje natychmiast
CENTRALNE BIÓRO OGŁOSZEŃ
Lwów Kopernika l. 11 106 (69 ?)

W miejscu pierwsze w Krakowie łazienki i łaźnia parowa.
Najzdrowsze położenie z miejscowych hoteli.

HOTEL PIERWSZORZĘDNY,
świeżo odnowiony.
Komfort. Czystość. Usługa szybka
Ceny bardzo przystępne.
Pokój od **50** ct. do **2** złr. **50** cnt. dziennie!
Publiczność tylko doborowa.

HOTEL KRAKOWSKI

ul Podwale l. 87 (przy plantacjach).

Pierwszorzędna
Restauracja
z największym komfortem urządzona wraz z dużą salą z widokiem na planty. Od 1 paźdz. mieszkania na dłuższy czas wynajęte oddaje się pod bardzo korzystnemi warunkami.
Sala może być odstąpiona na bale, wieczorki i pikniki.

NAKŁADEM

K. BARTOSZEWICZA (Kraków Szewska 15)

wyszedł tom pierwszy dzieła:

KSIĘGA PAMIĄTKOWA

Setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja

Tom ten zawiera:

1) Dzieje powstania i przygotowania konstytucji napisane przez Ignacego i Stanisława Potockich, Dmochowskiego i Kołłątaja.

2) Ośm najznakomitszych i najrzadszych broszur politycz. i satyrycznych z r. 1791 a mianowicie dwie broszury Kołłątaja, „List" biskupa Adama Krasińskiego, „Katechizm o tajemnicach rządu polskiego" ks. Jezierskiego „Przemowę" do Polaków Staszyca i t. d.

3) Wiersze, satyry i zagadki tyczące się konstytucji — między innemi nieobjęte żadnem wydaniem wiersze Trembeckiego.

4) Kronikę dni kwietniowych i majowych 1791 r. dającą najdokładniejszy obraz 3 maja i dni go poprzedzających, na podstawie wszystkich istniejących materjałów drukowanych i wielu źródeł rękopiśmiennych.

5) Dokładny tekst konstytucji.

Cena grubego tomu na pięknym papierze w wielkiej 8-ce 1 złr. 80 ct. Z przesyłką 2 złt. z prenumeratą zgóry za tom II-gi, który ukaże się w maju 3 złr. 20 z przesyłką 3 złr. 60 ct.

Nakładem tejże księgarni wyszedł pierwszy zeszyt

Albumu portretów, rycin i widoków

odnoszących się do Konstytucji 3 Maja.

Album zawiera 27 klisz wykonanych w najlepszym zakładzie reprodukcyjnym Husnika w Pradze.

Wszystkie pisma nazywają Album **wspaniałą pamiątką** Konstytucji.

Cena pierwszego zeszytu **80** cnt. z przesyłką **85** cnt.

Zeszyt 2-gi wyjdzie w maju. Cena prenumeracyjna obu zeszytów razem 1 złr. 40 cnt., z przesyłką 1 złr. 50 cnt

---

Ekonomista Polski

pismo miesięczne

wychodzi od 15-go stycznia 1890 roku

pod redakcją:

Dra Witołda Lewickiego, Teofila Merunowicza, Dra Jana Pawlikowskiego, Tadeusza Romanowicza, Dra Tadeusza Rutowskiego, Leona Syroczyńskiego, Stanisława Szczepanowskiego, Franciszka Zimy.

Jako dodatek informacyjny wychodzi każdej soboty **Tygodnik Ekonomiczny,** omawiający w artykułach wstępnych sprawy bieżącej polityki ekonomicznej, w dziale korespondencji zestawiający obfity materjał informacyjny o ruchu przemysłowym i handlowym.

Cena prenumeraty:

„Ekonomista Polski"
bez dodatku informacyjnego „Tygodnika ekonomicznego"
we Lwowie i na prowincji:

rocznie	15 złr. — cnt	kwartalnie	3 „ 75 cnt.
półrocznie	7 „ 50 „	miesięcznie	1 „ 25 „

„Tygodnik Ekonomiczny"
bez dodatku miesięcznika „Ekonomisty polskiego"
we Lwowie i na prowincji:

rocznie	6 złr. — cnt.	kwartalnie	1 złr. 50 cnt.
półrocznie	3 „ — „	miesięcznie	— „ 50 „

„Ekonomista Polski"
z dodatkiem „Tygodnika ekonomicznego"
we Lwowie i na prowincji:

rocznie	18 złr. — cnt.	kwartalnie	4 złr. 50 cnt.
półrocznie	9 „ — „	miesięcznie	1 „ 50 „

Numer pojedynczy { Ekonomisty polskiego 1 złr. 25 cnt. / Tygodnika ekonomicznego 13 cnt.

WW. Księstwie Poznańskim ceny też same. W Królestwie Polskiem i w Cesarstwie ceny też same.

Prenumeratę przyjmuje 142 (? 4)

Admin. „Ekonomisty Polskiego" i „Tygodnika ekonomicznego"

we Lwowie plac Bernardyński 7 w Drukarni Ludowej, tudzież wszystkie księgarnie we Lwowie. Skład główny w Krakowie w księgarni S. Krzyżanowskiego. W Warszawie w księgarni Gebethnera i Wolffa.

Adres Redakcji: ul. Teatralna 5.



JAN Mattus KORDECKI

Kraków,
ulica św. Anny, (hotel Victorja).
NAJWIĘKSZY WYBÓR!
FORTEPIANÓW i PIANIN
używanych i nowych.

Na fortepiany wyżej **300** złr. gwarancja 15 letnia. Każdy nowy instrument może być w miesiącu bez strat (wyłączając dostawy) wymieniony.

Ceny bezkonkurencyjne. 236 34-?)

Przy odpowiedniej gwarancji sprzedaż na raty.

KSIĘGARNIA

SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ w KRAKOWIE

ma zaszczyt zawiadomić, że znakomite dzieło

X. WALERJANA KALINKI

OSTATNIE LATA PANOWANIA STANISŁAWA AUGUSTA

od lipca b. r. zacznie wychodzić

w Nowej Bibliotece Uniwersalnej,

której prenumerata wynosi **rocznie** w Krakowie **4** złr., z przesyłką pocztową **4** złr. **60** cnt.

Co miesiąc wychodzi zeszyt o 10 arkuszach druku w 8ce.

Uwaga. Gilzy nieklejone nie pękają przy robieniu papierosów.

!! BEZ KONKURENCJI !!

Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy Niech kupuje tutki (gilzy) NIEKLEJONE z fabryki

S. WIERUSZ - NIEMOJOWSKIEGO

Lwów — Teatralna 3 Kraków — Sukiennice 28.

Ceny bardzo niskie.

100 sztuk od 12 centów

Zlecenia zamiejscowe — odwrotnie. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 koszta transportu ponosi fabryka. 1678(224 ?)

Zakład ślusarsko - mechaniczny

ADAMA STASZCZYKA

w Krakowie
ulica Smoleńsk, L. 9

Poleca swoje wyroby w zakres ten wchodzące od najprostszych do najwykwintniejszych, jako to:

Okucia budowlane, zamki systemu Wertheima, poręcze do schodów, balkony, drzwi żelazne pełne i ażurowe z artystycznie tłoczonemi deseniami lub herbami, altany i t. p.

Wewnętrzne urządzenia szpitalne a mianowicie: Stoły operacyjne różnej konstrukcji, szafy szklanne na instrumenta chirurgiczne, umywalnie, wózki do przewożenia chorych i t. p.

Zakład mój dostarczył do nowej kliniki chirurgicznej w Krakowie, całe urządzenie wewnętrzne, za co, od dyrektora tejże kliniki **Profesora Dra Rydygera, zaszczytne i pochlebne w pismach publicznych otrzymał pochwały!** 1388(1 - ?)

Ceny możliwie najniższe — Wykonanie punktualne.

Obuwie męzkie, damskie i dziecinne, z najlepszych angielskich, francuzkich i krajowych materjałów, dokładne wykonanie, elegancki fason, umiarkowane ceny, wielki wybór poleca

L. Gałek Kraków Florjańska 30.

Specjalność. **Obuwie dla Pań,** na sposób angielski po męzku. **Trzewiki „Lawn Tenis",** Buty **do wyścigów** z ang. **sztyipami.** Buty wojskowe **według najnowszego przepisu.** Wielki wybór **Ostróg najnowszego systemu.** Prawidła lasiem do bucików **„Non poel de Guiche".** Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

Teatry amatorskie

wydawane pod redakcją **JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO**

Dotychczas wyszły

i są do nabycia we wszystkich księgarniach:

1 **Broń niewieścia,** komedja w jednym akcie p. Benedixa. 30 cnt. 1503(28 ?)

2 **Za pozwoleniem łaskawa pani,** komedja w jednym akcie p. E. Labiche i Delacour. 30 cnt.

3. **Łapka na myszy,** komedja w jednym akcie p. Roseaux. 40 cnt.

4 **Partja pikiety.** 40 cnt.

Pod prasą: **Takie wszystkie i Monogram.**

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie

„ŚWIAT"

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY,

wychodzi w 1891 r.

w tymże samym formacie i objętości co *w trzech latach* poprzednich w **nowej okładce,** uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla *„Świata"* napisane utwory **Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego, Józefa Tretiaka, Dr. Juliana Ochorowicza, Piotra Chmielowskiego** i w. i.) i prawdziwie artystyczne ilustracje **naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinami.**

Prenumerata na **Świat** *wynosi:*

Rocznie 12 złr. Półrocznie 6 złr. Kwartalnie 3 złr.

Prenumerować najdogodniej

w Administracji „Swiata": 40. Ulica Florjańska.

Premium nadzwyczajne „Świata" na rok 1891:

Prenumeratorowie, którzy wniosą **z góry całoroczną prenumeratę wprost do Administracji „Świata"** otrzymają jako *premium nadzwyczajne* **własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich,** posiadający **znacznie wyższą wartość** od rocznej ceny prenumeracyjnej SWIATA. **Roczni prenumeratorowie prowincjonalni,** którzy w myśl niniejszego **ogłoszenia** *z premium nadzwyczajnego* korzystać zechcą, raczą nadesłać *50 centów* na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku.

Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowanie odpowiedniej ilości premij, Administracja SWIATA uprasza **o wczesne wnoszenie prenumeraty.** 70(6 6)

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 2 sierpnia.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	125 —	127 —
Marki niemieckie	57 70	58 20
20-to frankówka ważna	9 36	9 46
Rubel srebrny obrączkowy	1 33	1 43
Obligi.		
Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	92 10	92 80
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	104 50	105 —
4% galicyjskie Obligacje propinacyjne 26-letnie	93 —	93 80
6% galicyjska pożyczka krajowa	103 50	105 —
5½% „ „ „	98 50	99 25
4% Obligacje komun. galic. Banku krajowego	101 —	101 75
4% Listy likwid. Królestwa Polskiego za 100 r. im. wart. oprócz kuponu bież. w rublach i kop.	97 —	98 50
Listy zastawne i dłużne.		
Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bieżącego.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	98 80	99 30
4% „ „ „ Tow. kr. ziem. we Lw. nieokr.	97 50	98 50
4% „ „ „ „ „ „ „ 41 let.	95 50	96 —
4% „ „ „ „ „ „ „ 56 let.	95 20	95 80
4½% „ „ „ „ „ „ „ 52 let.	99 50	100 —
5% Listy zast. gal. Banku hipot. we Lw. prem	108 70	109 2
5% „ „ „ „ „ „ niep	100 70	101 20
4½% „ „ „ „ „ „	98 40	99 —
6% Listy zast. Zakł. kred. ziem. w Krak. 36 let.	100 25	101 2?
6% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie *w likwid.*	59 —	6?
5% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie *w likwid.*	52	54
5% Listy zastawne Tow. kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego z r. 1869 Lit. A za 100 ruh. im. w. oprócz kuponu bież. w rub. i kop.	10? 50	101 50
Akcje kolejowe i bankowe		
prócz kuponu bieżącego.		
Kolei Karola Ludwika po 210 złr	210 —	213 —
Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200 „	240 —	2?3 —
Galicyjskiego Banku hip. we Lwowie „ 200 „	302 —	305 —
Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie „ 200 „	— —	— —
Losy.		
Miasta Krakowa	22 —	23 —
„ Stanisławowa	27 50	29 50
Towarzystwa austrjackiego czerwonego Krzyża	17 50	18 —
„ węgierskiego „	11 80	12 40
„ włoskiego „	12 50	13 50
Bazylika Buda-Pesztu	6 ?0	7 3

Skład fortepianów B. GABRYELSKIEJ. Kraków, Rynek, Krzysztofory.

Wydawca i redaktor naczelny: Dr. Józef Orłowski. Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki.